

Możliwości turystycznego wykorzystania nekropolii wojennych w Polsce – uwagi w świetle zasad interpretacji dziedzictwa Freemana Tildena

Andrzej Trojanowski

andrzejtrojanowski2@gmail.com

Abstrakt

Artykuł przedstawia wybrane kwestie opieki nad cmentarzami wojennymi w Polsce (jako części dziedzictwa kulturowego) i ich turystycznego potencjału. Pomiędzy tymi dwoma zagadnieniami zachodzi ścisła relacja i wzajemne powiązania. Tekst przybliży terminologię dotyczącą cmentarnictwa wojennego i główne problemy opieki nad takimi obiektami w Polsce. Omawia również ich główne walory kulturowe oraz możliwości i ograniczenia turystycznego wykorzystania. Przedstawione zostały również wybrane przykłady kompleksów nekropolii wojennych, jak również opis szlaku turystycznego utworzonego w oparciu o takie obiekty.

Autor artykułu powiązał przedstawiane tematy z opracowanymi ponad 60 lat temu zasadami interpretacji dziedzictwa Freemana Tildena, zawartymi w jego słynnej *Interpretacji dziedzictwa*. Zaproponował również zastosowanie tych zasad na polu opieki nad cmentarzami wojennymi i ich turystycznego wykorzystania.

Słowa kluczowe: cmentarze i groby wojenne, interpretacja dziedzictwa, turystyka, *tanatoturystyka*, Freeman Tilden

WPROWADZENIE

Opieka nad nekropoliami wojennymi to bez wątpienia zagadnienie wieloaspektowe. Wiąże się ono z m.in. z kwestiami etycznymi, religijnymi, kulturowymi, prawnymi, a także ekonomicznymi czy wychowawczymi. Cmentarze wojenne w Polsce niejednokrotnie posiadają znaczną wartość historyczną i kulturową. Co do zasady, wzrasta ona wraz z upływem lat. Odzwierciedleniem tego jest w szczególności proces ujmowania kolejnych z nich formami prawnymi ochrony zabytków. Pod warunkiem utrzymania we właściwym stanie oraz przy realizacji odpowiednich działań informacyjno-promocyjnych nekropolie wojenne mogą stanowić istotne punkty na mapach dziedzictwa kulturowego poszczególnych miejscowości i gmin, w szerszej skali – regionów, a być może nawet kraju.

Z tego powodu uzasadniona jest też próba spojrzenia na cmentarze wojenne także jako przedmiot zainteresowania turystów, mimo że ich uznawanie za potencjalny produkt turystyczny lub jego składową spotyka się ze zrozumiałym oporem. Należy także mieć na uwadze, iż (poza nielicznymi wyjątkami) nie są to obiekty, które interesować będą turystów masowych. Stanowią one natomiast doskonały przykład dziedzictwa należącego do obszaru zainteresowania turystyki kulturowej.

Zagadnienia opieki nad cmentarzami wojennymi w Polsce, także z uwzględnieniem aspektów możliwości ich turystycznego wykorzystania, były podejmowane w literaturze co najmniej od końca XX wieku. Znaczny wzrost zainteresowania tematyką można było

zaobserwować zwłaszcza w związku z setną rocznicą wybuchu I wojny światowej. Coraz więcej jest też tekstów poświęconych *tanatoturystyce*. Należy przy tym zauważyć, że wprawdzie zwykle dostrzega się w nich cmentarze wojenne jako odrębną kategorię nekropolii, lecz na ogół analizuje je łącznie z innymi miejscami związanymi ze śmiercią ludzką, bez wyodrębniania lub analizowania ich specyfiki.

Z pewnością zagadnienie turystycznego potencjału nekropolii wojennych w Polsce i jego wykorzystania nadal czeka na kompleksowe opracowania, oparte zarówno na studiach poszczególnych przypadków, jak i dogłębnych badaniach. Niniejszy artykuł z oczywistych względów nie aspiruje do takiej roli. Może być jednak inspiracją zarówno do szerszej dyskusji, jak i dalszych prac, m.in. przez wskazanie niektórych przynajmniej zagadnień, które warto byłoby w takich opracowaniach podejmować i rozwijać.

Z pomocą w wypracowaniu właściwych pomysłów na wykorzystanie turystyczne cmentarzy wojennych przyjść mogą uznawane już dziś za klasyczne, a opisane ponad 60 lat temu przez Tildena zasady interpretacji dziedzictwa. Zapoznanie się z nimi i ich ewentualne wykorzystanie zostało znacznie ułatwione dzięki wydanemu w roku ubiegłym pierwszemu pełnemu polskiemu tłumaczeniu jego *Interpretacji dziedzictwa*.

Cmentarze (nekropolie) i groby wojenne - definicje i podejście badawcze

Według najprostszej definicji słownikowej, cmentarz to „miejsce grzebania zmarłych lub przechowywania prochów po ich kremacji” [Szymczak, 1978, tom I, s. 309]. Dla potrzeb opracowań naukowych tworzone są bardziej rozbudowane określenia. Spośród nich istotę cmentarza najlepiej chyba oddaje definicja, że jest to „instytucjonalnie wyznaczony i zorganizowany fragment przestrzeni, służący do chowania zmarłych” [Długozima 2011, s.9]. Obecnie za synonim określenia cmentarz uznawane jest powszechnie słowo nekropolia¹.

Odnosnie cmentarzy wojennych, pojawiają się różne próby ich zdefiniowania. Przykładowo, określa się je jako „czasowe i trwałe miejsca grzebalne przeznaczone do chowania na nich cywilnych i wojskowych ofiar różnych działań militarnych” (J. Kobuszewski)². Ciekawa jest też próba rozróżnienia cmentarzy wojennych od wojskowych. Według tej koncepcji, te pierwsze powstawały bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych, na ogół w miejscu ich prowadzenia lub w niedalekim sąsiedztwie, często bez uporządkowanych założeń funeralnych, a te drugie stanowią mają obiekty powstałe

¹ W związku z tym konwencja taka została również zastosowana w niniejszym tekście. Oznacza to, że nawet niewielkie cmentarze również będą określane tym mianem. Warto jednak pamiętać, że pierwotnie oznaczało ono „starożytny i wczesnochrześcijański cmentarz, zwykle w pobliżu wielkich miast” [Szymczak, 1979, I s.310]), a i współcześnie oznaczać powinno raczej „duży i zwykle zabytkowy cmentarz, na którym pochowani są członkowie znanych rodów i ludzie sławni” - <https://sjp.pwn.pl/szukaj/nekropolia.html> [05.04.2020]. Na ogół nie odpowiada to stanowi wojennych miejsc pochówku w Polsce.

² Cytat z opracowania tego autora *Cmentarze*, Wrocław 1996 za: [Zalewska, Cyngot, 2019 s. 318].

wskutek kolejnego etapu upamiętniania żołnierzy oraz wydarzeń wojennych [por. Zalewska, Cyngot, 2019, s. 318]³.

Doceniając tego typu próby, autor niniejszego artykułu opowiada się jednak za stosowaniem ustawowego określenia cmentarza wojennego. Dlatego też takie podejście (z opisanymi niżej uzupełnieniami) konsekwentnie w nim zastosował. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 3 ustawy z dnia 28 marca 1933 r. *o grobach i cmentarzach wojennych*⁴ cmentarzem wojennym jest cmentarz przeznaczony do chowania zwłok osób w grobach wojennych. Z kolei ustawowa definicja grobu wojennego (art. 1 ust. 1 i 2 przywołanej ustawy) składa się z dwóch elementów: wyliczenia kategorii grobów i miejsc spoczynku określonych w ustawie⁵ oraz wyłączenia polegającego na tym, że groby rodzinne, chociażby w nich były umieszczone zwłoki ww. osób nie są grobami wojennymi. Należy mieć jednak świadomość, że definicja ta daleka jest od doskonałości⁶. Budzi ona też szereg kontrowersji, gdyż m.in. nie uwzględnia złożoności problemów i zdarzeń historycznych⁷. W związku z tym formułowane są postulaty zmian w tym zakresie. Warto odnotować, że w 2019 r. przyłączyła się do tych głosów Najwyższa Izba Kontroli (NIK), publikując raport poświęcony opiece nad grobami i cmentarzami wojennymi w Polsce południowo-wschodniej. W raporcie tym zawarto wnioski odnoszące się do potrzeby wypracowania precyzyjnej, aktualnej i uwzględniającej złożoność problemów historycznych definicji grobu wojennego [Raport NIK 2019 s. 17].

Oprócz tych ustawowych definicji, w ślad za literaturą przedmiotu, a także praktyką wypracowaną przez organy administracji publicznej, w artykule użyte zostaną również definicje pozaustawowe:

- kwatera wojenna, czyli wydzielona przestrzeń (np. poprzez ogrodzenie) część cmentarza (komunalnego lub wyznaniowego), na której zlokalizowane są groby wojenne;
- grób zbiorowy, czyli miejsce, w którym pochowanych jest co najmniej dwóch zmarłych;

³ Interesującą analizę rozróżnienia tych pojęć – także na gruncie terminologii pochodzącej z języków angielskiego i niemieckiego przedstawił [Schubert, 2011 s. 188-189], konkludując, iż w czasie I wojny (na której czasie zamykają się ramy czasowe tego opracowania) rozróżnienie to nie było tak odczuwalne jak obecnie.

⁴ Dz. U. z 2018 r., poz. 2337 ze zm.

⁵ Są to groby i miejsca spoczynku: poległych w walkach o niepodległość i zjednoczenie Państwa Polskiego; osób wojskowych, poległych lub zmarłych z powodu działań wojennych, bez względu na narodowość; sióstr miłosierdzia i wszystkich osób, które, wykonując zleczone im czynności przy jakiegokolwiek formacji wojskowej, poległy lub zmarły z powodu działań wojennych; jeńców wojennych i osób internowanych; uchodźców z 1915 r.; osób wojskowych i cywilnych, bez względu na ich narodowość, które straciły życie wskutek represji okupanta niemieckiego albo sowieckiego od dnia 1 września 1939 r.; ofiar niemieckich i sowieckich obozów, w tym cmentarzyska ich prochów; osób, które straciły życie wskutek walki z narzuconym systemem totalitarnym lub wskutek represji totalitarnych lub czystek etnicznych od dnia 8 listopada 1917 r. do dnia 31 lipca 1990 r.

⁶ Podnosi się m.in., że przywołane kategorie definicyjne grobu wojennego są nieprecyzyjne, niedookreślone i niewyczerpujące (pomijają np. groby saperów poległych przy rozminowaniu terenów podfrontowych) [Mikołajczyk, 2014, s. 88-89]. Na problemy interpretacyjne wskazuje również [Fiktus, 2015 s. 227-230].

⁷ Szerzej na ten temat [Mikołajczyk 2017, s. 15].

- grób indywidualny, jako najmniejszy obiekt (cmentarnictwa wojennego – mogiła, w której pochowany jest jeden zmarły;
- obiekt cmentarnictwa⁸ wojennego – zbiorcza kategoria, obejmująca dla potrzeb np. ewidencyjnych wszystkie wymienione rodzaje miejsc pochówku⁹.

Jak to zostało trafnie podkreślone „warunkiem *sine qua non* istnienia cmentarza jest oczywiście obecność zmarłych” [Wałkowska 2019, s. 166]. W konsekwencji, poza analizą niniejszego artykułu pozostają inne – choć niewątpliwie ważne społecznie – miejsca pamięci, niezwiązane z pochówkiem (tablice, pomniki, itp., a nawet tzw. groby symboliczne)¹⁰. Nie będzie jego przedmiotem również nowa kategoria chronionych miejsc pamięci, jakim są niedawno ustawowo zdefiniowane groby weteranów walk o wolności i niepodległość Polski, niebędące jednak grobami wojennymi¹¹. Autor celowo pomija również aspekty związane z byłymi hitlerowskimi obozami zagłady¹², jak również polskie cmentarze wojenne poza granicami kraju. Stanowią one bowiem przykłady cennych obiektów dziedzictwa kulturowego, wymagających odrębnych, tylko im poświęconych opracowań.

Wobec wspomnianych wątpliwości definicyjnych, braku ogólnokrajowej ewidencji grobów i cmentarzy wojennych oraz faktu, że wiele z miejsc spoczynku nadal pozostaje nierozpoznanych, trudno jest określić liczbę obiektów cmentarnictwa wojennego w Polsce. Należy też mieć na uwadze, że nadal odkrywane są nieznane groby (miejsca spoczynku)¹³, a nawet zapomniane cmentarze [por. np. Zalewska, Cyngot, 2019 s. 320-322]. W 1998 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji oszacowało liczbę obiektów z I wojny światowej na 1574¹⁴, a obiektów z II wojny światowej na ponad 7 tys., z czego około 6,3 tys. stanowiły groby na cmentarzach komunalnych i wyznaniowych¹⁵. W 2012 r. w internetowej

⁸ Według Słownika Języka Polskiego cmentarnictwo to „ogół spraw dotyczących cmentarzy i grzebania zmarłych” - <https://sjp.pl/cmentarnictwo> [06.06.2020].

⁹ Przy takim ujęciu w przypadku cmentarzy lub kwater, nie wyszczególnia się w nich poszczególnych grobów.

¹⁰ Oczywiście dalsze uwagi, spostrzeżenia i wnioski – zwłaszcza odnośnie recepcji myśli Tildena – mogą się do nich również odpowiednio odnosić.

¹¹ Por. ustawę z dnia 22 listopada 2018 r. o grobach weteranów walk o wolność i niepodległość Polski (Dz.U. poz. 2529) i przyjęte w niej rozwiązania. Niewykluczone, że w miarę podejmowania działań przewidzianych tą ustawą, takie zidentyfikowane (i być może oznaczone w ujednolicony sposób) groby weteranów stanowiąc będą istotny element dziedzictwa kulturowego (zwłaszcza lokalnego), a w ślad za tym – przedmiot zainteresowania turystów.

¹² Mimo iż na ich terenie znajdują się również groby i cmentarze wojenne formalnie (w świetle wyżej przywołanej definicji) podlegające także ustawie i grobach i cmentarzach wojennych. Moim zdaniem, nie jest to rozwiązanie optymalne, z uwagi na szczególny i jednak odmienny charakter tych miejsc. Zachowaniu opieki nad terenami byłych obozów zagłady służą rozwiązania ustawy z dnia 7 maja 1999 r. o ochronie terenów byłych hitlerowskich obozów zagłady (Dz.U z 2015 r. poz. 2120), uwzględniające ich specyfikę i potrzeby ochrony. Uwagi na temat turystycznego wykorzystania dawnych obozów zagłady przedstawia [Komsta 2013 s. 60-62].

¹³ Np. Zietał N, *Przemysł. W forcie były szczątki węgierskiego żołnierza*, Gazeta Codzienna Nowiny 14.10.2019

¹⁴ W tym 974 cmentarzy samodzielnych, 312 kwater i 288 mogił zbiorowych.

¹⁵ Por. odpowiedź Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 20 października 1998 r. na interpelację nr 969 w sprawie cmentarzy i grobów żołnierskich z czasów I i II wojny światowej - <http://orka2.sejm.gov.pl/IZ3.nsf/main/15B1514A> [11.04.2020].

bazie Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa ujętych było niemal 6 tys. obiektów, w tym pochodzących także z okresu przedrozbiorowego i lat 1945-1956¹⁶. O skali problemu pośrednio świadczy zakres realizowanego obecnie projektu Narodowego Instytutu Dziedzictwa (NID), w ramach którego zakłada się digitalizację danych blisko 700 tys. dokumentów, zawierających informacje o grobach i cmentarzach wojennych¹⁷. Na poziomie poszczególnych województw źródłem wiedzy są w szczególności ewidencje prowadzone przez wojewodów¹⁸. Niektórzy z nich udostępniają dane pochodzące z takich ewidencji w formie internetowej bazy¹⁹.

Rozważania zawarte w artykule odnoszą się natomiast – o ile nie zostało to wyraźnie w danych fragmencie wskazane inaczej – do wszelkich obiektów cmentarnictwa wojennego na terenie Polski, niezależnie od ich wielkości, wartości artystycznej, epoki (czasu) ich pochodzenia, czy wreszcie przynależności narodowościowej, religijnej lub armijnej osób pochowanych. Dla zasadniczego przesłania artykułu nie mają również kluczowego znaczenia, czy i jakimi formami opieki zabytków w rozumieniu ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. *o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*²⁰ zostały one objęte²¹.

Dla zobrazowania zarówno istniejących możliwości turystycznego wykorzystania nekropolii wojennych w Polsce, jak i istniejących ograniczeń, przedstawione zostały uwagi dotyczące trzech grup takich obiektów: zachodniogalicyskich cmentarzy wojennych z I wojny światowej, grobów powstańczych z lat 1863/1864 na Lubelszczyźnie oraz cmentarzy żołnierzy Armii Czerwonej²². Opisano pokrótce także Szlak Frontu Wschodniego I Wojny Światowej, przebiegający przez osiem województw.

Analiza wskazanych w artykule źródeł uzupełniona jest przemyśleniami autora, dokonanymi na bazie osobistych i zawodowych doświadczeń (m.in. jako turysty

¹⁶ Niestety, baza ta ([<http://groby.radaopwim.gov.pl>]) w związku z likwidacją tej Rady w 2016 r. obecnie nie funkcjonuje i nie jest dostępna. Przywołana liczba pochodzi z danych przedstawionych w [Komsta 2013 s. 58]

¹⁷ Pochodzące z analogowych zasobów pozostających w dyspozycji NID dotyczących wszystkich obiektów wpisanych do krajowej ewidencji zabytków (zabytki nieruchome i stanowiska archeologiczne) oraz kart ewidencyjnych grobów i cmentarzy wojennych zgromadzonych przez urzędy wojewódzkie. Szerzej: https://nid.pl/pl/Informacje_ogolne/Digitalizacja_zabytkow/ [11.04.2020].

¹⁸ Jak jednak wykazały wyniki wspomnianej kontroli NIK, ewidencje dwóch z czterech skontrolowanych wojewodów nie były rzetelne [Raport NIK 2019 s. 10 i 23].

¹⁹ Np. Podkarpacki Urząd Wojewódzki w Rzeszowie uruchomił w 2018 r. elektroniczną bazę grobów i cmentarzy wojennych (<https://mpn.rzeszow.uw.gov.pl/>) w której ujęto [19.04.2020] 155 cmentarzy, 64 kwatery, 384 groby zbiorowe, 283 indywidualne oraz dane o 18.276 pochowanych.

²⁰ Dz.U. z 2020 r. poz. 282. Ustawa ta w art. 7 określa, że formami ochrony zabytków są: wpis do rejestru zabytków; wpis na Listę Skarbów Dziedzictwa; uznanie za pomnik historii; utworzenie parku kulturowego; ustalenia ochrony w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego albo w decyzjach wymienionych w tym przepisie. Dla ochrony i opieki nad zabytkami ma również znaczenie objęcie danego obiektu wpisem do krajowej, wojewódzkiej lub gminnej ewidencji zabytków, o której mowa w art. 22 tej ustawy.

²¹ Nie oznacza to oczywiście, że objęcie taką ochroną nie ma znaczenia dla opieki nad danym obiektem i jego turystycznego wykorzystania.

²² Uwagi te m.in. ze względu na cel artykułu i jego rozmiary mają charakter ogólny, a nie studium przypadku.

i przewodnika oraz pracownika organu państwowego), a w ostatnim czasie też lektury *Interpretacji dziedzictwa*.

Kluczowe problemy opieki nad cmentarzami wojennymi w Polsce

Opieka nad grobami i cmentarzami wojennymi w Polsce należy do zadań publicznych. Wynika to w pierwszej kolejności z art. 6 ust. 1 *ustawy o grobach i cmentarzach wojennych*, który przewiduje, że „groby i cmentarze wojenne pozostają pod opieką Państwa”. Z innych przepisów tej ustawy najważniejsze znaczenie mają:

- art. 2 określający, że groby wojenne bez względu na narodowość i wyznanie osób, w nich pochowanych, oraz formacje, do których osoby te należały, mają być pielęgnowane i otaczane należnym tym miejscom szacunkiem i powagą²³;

- art. 4 dotyczy zasad przeprowadzania ekshumacji;

- art. 5 i 5a określające kompetencje wojewody;

- art. 6 regulujący sprawy finansowania opieki ze środków budżetu państwa i zawierania w tym zakresie porozumień;

- art. 7 określający obowiązki gminy w zakresie „bezpośredniego dozoru” nad stanem grobów i cmentarzy wojennych, a także regulujący kwestię zawiadamiania o uszkodzeniach.

Istotnym elementem krajowego porządku prawnego są także zawierane przez Rzeczpospolitą Polską dwustronne umowy międzynarodowe w sprawie opieki nad grobami i cmentarzami wojennymi lub miejscami pamięci. Generalnie, wynika z nich zobowiązanie (na zasadzie wzajemności) Państwa Polskiego do dbania o znajdujące się na jej terytorium groby i cmentarze wojenne²⁴.

Uwarunkowania prawne dotyczące grobów i cmentarzy wojennych wynikają również z ustawowego odesłania do przepisów ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. *o cmentarzach i chowaniu zmarłych*²⁵. Ważnym elementem prawnym dotyczącym opieki nad grobami i cmentarzami wojennymi są przepisy przywołanej już ustawy *o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*. Kolejne uwarunkowania prawne wynikają również m.in. z przepisów dotyczących zagospodarowania przestrzennego i prawa budowlanego, ochrony środowiska czy gospodarki nieruchomościami.

²³ Odnośnie tego przypisu warto przywołać – w dosłownym brzmieniu pogląd który wyraził [Mazurkiewicz, 2010 s. 676]: „Ta regulacja, która nie mogła budzić wątpliwości w chwili jej uchwalenia, może i m. zd. powinna budzić zastrzeżenia w świetle doświadczeń II wojny światowej; nie kwestionując bowiem oczywistego prawa do pochówku wszelkich zwłok i szczątków, a więc także osób należących do formacji uznanych przez Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze za organizacje zbrodnicze, takich jak Waffen-SS, nie sposób akceptować potrzeby czy nawet dopuszczalności okazywania miejscom takich pochówków szacunku, inaczej niż powagi, o której przepis ten również wspomina”

²⁴ Omówienie najważniejszych z tych umów, w tym z Federacją Rosyjską oraz Niemiecką Republiką Federalną przedstawia np. [Fiktus, 2015 s. 237-240].

²⁵ Dz.U. z 2019 r. poz. 1473 ze zm.

Jak jednak często podkreśla się w literaturze, brak jest nadal kompleksowej regulacji dotyczącej ochrony miejsc pamięci narodowej [Mikołajczyk 2014 s. 88-89], [Fiktus 2015, s. 226], [Mijakowski, 2005 s. 16], w tym także cmentarzy wojennych²⁶.

Ocenę tę potwierdzają także wnioski z przywołanego raportu NIK. Zawiera on ocenę funkcjonowania w praktyce – na przykładzie województw lubelskiego, małopolskiego, podkarpackiego i świętokrzyskiego – wspomnianych rozwiązań ustawowych²⁷ oraz wnioski zawierające propozycje mogące usprawnić działalność organów publicznych w przyszłości.

Brak jest norm prawnych odnoszących się bezpośrednio do wykorzystania turystycznego nekropolii wojennych. Można jednak zauważyć, że pośrednio wynikają one z przepisów dotyczących opieki nad nimi, zwłaszcza przywołanego powyżej *in extenso* art. 2 ustawy o grobach i cmentarzach wojennych²⁸. Oczywiście, czynnikiem istotnie wyznaczającym granice nie tylko zakresu ochrony, ale i wykorzystania, także turystycznego, są normy dotyczące ochrony zabytków – zarówno powszechnie obowiązujące, jak i określone przez konserwatora zabytków dla danego obiektu²⁹. Praktyczne możliwości wykorzystania takich

²⁶ Jak to stwierdzono w jednym z opracowań: „Teoretycznie powyższe formalno-prawne dyrektywy [zawarte w ustawie o grobach i cmentarzach wojennych] są oczywiście wystarczającą podstawą dla działań na rzecz otoczenia troską grobów i cmentarzy wojennych, w tym dokładnego określenia ich lokalizacji oraz dokumentowania stanu i wszelkich zmian, którym te obiekty podlegają. W praktyce jednak (...) przepisy wynikające z ustawy okazały się niewystarczająco sugestywne/sprawcze, aby można było stwierdzić, że na terenie naszego kraju prawo to jest faktycznie realizowane. [Zalewska, Cyngot 2019, s. 318]

²⁷ NIK w szczególności oceniła, że „kontrolowani wojewodowie, konserwatorzy zabytków i gminy, wykonując przypisane im zadania, na ogół skutecznie i w zadowalający sposób, choć na zróżnicowanym poziomie, zapewnili opiekę nad grobami i cmentarzami wojennymi. Stwierdzone w kontroli nieprawidłowości, także o charakterze systemowym, nie pozwalały jednak uznać opieki nad obiektami grobownictwa wojennego za odpowiednią. Problemem były przede wszystkim niedostateczne środki finansowe, niedostosowane do aktualnych potrzeb przepisy prawa oraz problemy organizacyjne w podmiotach sprawujących tę opiekę. Podstawowym kłopotem był brak wystarczających środków finansowych w budżetach wojewodów, gdzie zabezpieczono jedynie od 1/5 do niespełna 3/5 potrzeb zgłaszanych przez gminy. Przede wszystkim z tego powodu wystąpiły znaczne różnice w opiece nad grobami i cmentarzami wojennymi pomiędzy objętymi kontrolą województwami. Najlepiej było w Małopolsce, gdzie zidentyfikowano też najwięcej przykładów dobrych praktyk. Poprawy wymagała natomiast sytuacja w pozostałych regionach, a zwłaszcza w województwie lubelskim. Obowiązująca od ponad 85 lat ustawa o grobach i cmentarzach wojennych, mimo nowelizacji, nie odpowiada aktualnym potrzebom. Jej istotne rozwiązania pozostały w niemal niezmiennym od okresu przedwojennego kształcie, co utrudniało właściwą realizację zadań” [Raport NIK 2019 s. 9].

²⁸ Jego konsekwencją jest zawarty w art. 9 tej ustawy przepis określający odpowiedzialność za wykroczenie m.in. w przypadku zachowania się „na cmentarzu lub grobie wojennym w sposób nie liczący z powagą miejsca”. W poważniejszym przypadku niewłaściwego zachowania, wchodzić może w rachubę odpowiedzialność karna przewidziana w szczególności w art. 261 *Kodeksu karnego*, za znieważanie pomnika lub innego miejsca poświęconego pamięci.

²⁹ Tytułem przykładu można wskazać opisaną przez NIK w wystąpieniu pokontrolnym dotyczącym kontroli (D/16/507) *Wsparcie ruchu turystycznego z funduszy Unii Europejskiej w Starostwie Powiatowym w Gorlicach* (www.nik.gov.pl/kontrola/D/16/507/LKR, [04.04.2020], gdzie ze względu na brak zgody konserwatora zabytków odstąpiono od pierwotnie założonego w projekcie dofinansowanym środkami unijnymi udostępnienia turystom wnętrza odtworzonej na cmentarzu wojennym nr 123 w Łuźnej drewnianej gontyny projektu D.Jurkoviča. Stanowisko konserwatora zabytków uzasadniane było tym, że obiekt (mimo iż wznoszony od nowa w miejscu oryginalnego, który spłonął w latach 80-tych XX wieku) winien ściśle odpowiadać pierwotnym założeniom architektoniczno-funkcjonalnym, które nie zawierały wewnętrznych ciągów komunikacyjnych,

obiektów w turystyce w znacznym stopniu uzależnione są od prawidłowego sprawowania opieki nad nimi³⁰. Obiekty zapomniane, zniszczone, niedostępne, zaniedbane, zeszpecone poprzez niewłaściwie zagospodarowane otoczenie³¹ albo po prostu zaśmiecone, siłą rzeczy nie będą zachęcać turystów. Na pewno stan taki nie ułatwi im też zwiedzania.



Ryc. 1-3. Przykład uszkodzeń i zaśmiecen cmentarza wojennego – cmentarz z I wojny światowej nr 106 w Bieczu (listopad 2016)

Źródło: A. Trojanowski

Zatem pomiędzy właściwym utrzymaniem nekropolii wojennych a możliwościami ich kulturowego i turystycznego zagospodarowania i wykorzystania zachodzi ścisły związek.

mogących służyć turystom. Tym samym zaszła konieczność rezygnacji z zakładanej funkcji wieży widokowej.

³⁰ Możliwe sekwencje zdarzeń pomiędzy działaniami ochronnymi a zainteresowaniem turystów przedstawia np. [A.Bielecki, 2016, s. 87-89]. Autor ten swoje rozważania zaczyna (jak się wydaje, z zamierzoną przekorą) od opieki „najprostszej w wykonaniu i najtańszej w wdrożeniu”, którą jest „brak ingerencji w istnienie opisywanych obiektów a co za tym idzie oszczędności w budżecie. W konsekwencji nie potrzeba żadnych środków na remonty i bieżące utrzymanie nekropolii. Spowodowałoby to stopniowe zarastanie i niszczenie cmentarzy, które z biegiem czasu przestałyby być widoczne w krajobrazie”. Ewentualnym zwolennikom takiego „rozwiązania” od razu uświadamia jednak, że „taki obieg spraw w dalszym ciągu nie poprawi wielu negatywnych oddziaływań cmentarza na zagospodarowanie terenów okolicznych (...)”, a także zwraca uwagę m.in., że w związku z takim podejściem „niewielki ruch turystycznych związany z *tanatoturystyką* i turystyką *tropem historii* nie miałby racji bytu”. W konkluzji pozwoliło to mu uznać ten wariant za najgorszy.

³¹ Rażącem przykładem jest sytuacja w miejscowości Dąbrówka Szczepanowska (gmina Pleśna, woj. małopolskie) gdzie uzyskując wymagane zgody i pozwolenia prywatny inwestor wybudował (nigdy nie wykończony) budynek mieszkalny (lub gospodarczy) w bezpośrednim sąsiedztwie pomnika cmentarnego, pomiędzy obiektami założonego na zasadzie *pars pro toto* cmentarza wojennego z I wojny światowej nr 193. Na ten temat np. P. Chwał, *Skandal na cmentarzu w majestacie prawa*. Gazeta Krakowska, 28 lipca 2008 r. Mimo procedur wyjaśniających, sprawa nie znalazła swojego finału – w czasie wizyty autora niniejszego artykułu na tym cmentarzu w listopadzie 2019 r. stan ten nie odbiegał zasadniczo od opisanego w ww. artykule sprzed 11 lat.

Możliwości turystycznego wykorzystania grobów i cmentarzy wojennych

Uwarunkowania kulturowe i etyczno-moralne

Coraz częściej wskazuje się, że cmentarze stanowią cel podróży w kontekście turystyki kulturowej, w różnych jej aspektach [Tanaś 2008, s. 4]. Jednocześnie trafnie wskazuje się na aspekty warunkujące, a zwłaszcza ograniczające rozwój takiej formy turystyki. Oprócz wspomnianych w poprzednim rozdziale ograniczeń prawnych lub związanych ze stanem lub dostępnością obiektów, nie mniej istotne są te wynikające z norm kulturowych i społecznych [por. Tanaś 2008, s. 13-14]. Bariery takie są szczególnie istotne w Polsce, ze względu zarówno na silne zakorzenione wartości religijne, jak i pamięć o dramatycznych wydarzeniach II wojny światowej [Komsta 2013, s. 55-57]. Kolejnym takim ograniczeniem może być konieczność wypracowania swego rodzaju wyczucia dopuszczalnych, odpowiednich form aktywności kulturowej i poznawczej na cmentarzach³². Zdaniem autora, do tej listy dodać należy także wciąż jeszcze występujący brak wiedzy lub świadomości o (jakże często unikalnych) wartościach kulturowych tego typu obiektów. Tymczasem, to przecież wartości „stanowią architekturę usług turystycznych, określają szkielet, na którym należy projektować produkty i usługi turystyczne” [Wasyłuk, Kucner 2020, s. 41].

Przykłady możliwości turystycznego wykorzystania cmentarzy wojennych w Polsce

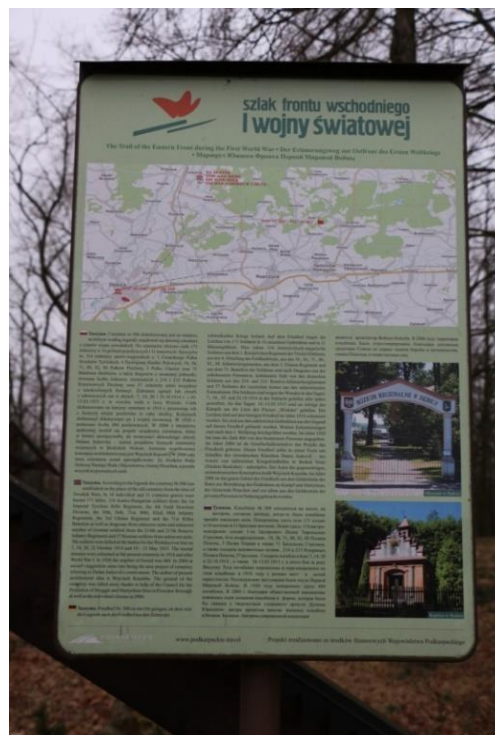
Inspirującym przykładem wykorzystania mogił i cmentarzy wojennych jest Szlak Frontu Wschodniego I Wojny Światowej (dalej także SzFW). Powstał on w wyniku podpisanego w 2009 r. porozumienia marszałków ośmiu województw³³. Szlak ten został opracowany po konsultacjach m.in. ze specjalistami i lokalnymi władzami. Wytyczony został w terenie (zasadniczo w latach 2010-2011), poprzez umieszczenie drogowskazów i tablic informacyjnych, według jednolitych założeń. Przyjęto, że jego celem będzie wykreowanie i promocja nowej atrakcji turystycznej o znaczeniu ogólnopolskim oraz wykorzystanie do celów turystycznych zachowanych miejsc walki, obiektów i materialnych śladów I wojny światowej. Wśród tych śladów poczesne miejsce zajmują właśnie groby i cmentarze wojenne z tego okresu. Nie może to dziwić, gdyż to właśnie takie obiekty należą do najczęstszych i mimo wszystko najlepiej zachowanych pamiątek tej wojny. Jednocześnie powiązanie z innymi miejscami (pomniki, miejsca bitew, muzea, a nawet pomniki przyrody) czyni go niewątpliwie atrakcyjnym dla turystów.

³² Nie chodzi przy tym tylko o ewidentnie niewłaściwe zachowania (np. jak opisywane kilka lat temu w Internecie przypadki „piknikowania” rodzin na cmentarzu żołnierzy Armii Czerwonej, położonym w Górach Świętokrzyskich przy szlaku turystycznym wiodącym na Święty Krzyż), lecz o nie zawsze przemyślane i udane wydarzenia. Na ten temat zob. np. krytyczne uwagi, które sformułowane zostały wobec niektórych takich form [Szymański 2014, s. 431-432].

³³ Lubelskiego, łódzkiego, podlaskiego, małopolskiego, mazowieckiego, podkarpackiego, świętokrzyskiego i warmińsko-mazurskiego.

W niektórych opracowaniach SzFW zaliczany jest nawet do szlaków mających znaczenie międzynarodowe [M.Janusz, B. Sądecka 2017 s. 155]. Poszczególne województwa prowadzą strony internetowe dotyczącego tego szlaku i dystrybuują materiały informacyjne. Utworzona została aplikacja mobilna. Jak wynika z dostępnych opracowań, obiekty SzFW stanowiły bazę dla wielu wydarzeń, związanych z setną rocznicą wybuchu I wojny światowej [Stach, 2015, s. 51-52], choć np. mazowiecki odcinek nie był jeszcze w pełni ukończony [por. Madej-Janiszek, 2016 s. 10-11].

Zdaniem autora, niewątpliwym walorem SzFW jest – nie tak jeszcze niestety powszechne przy opracowywaniu szlaków turystycznych – konsekwentnie zastosowane, jednolite oznakowanie z wykorzystaniem przyjętego, charakterystycznego logo oraz wyróżniające się tablice informacyjne, zawierające informacje w kilku językach.



Ryc. 4. Przykładowa tablica informacyjna Szlaku Frontu Wschodniego I Wojny Światowej, zawierająca charakterystyczne logo tego szlaku, mapę okolicy z zaznaczeniem danego obiektu oraz sąsiadujących z nim miejsc oraz opisem w języku polskim, angielskim, niemieckim i rosyjskim (styczeń 2018)

Źródło: A. Trojanowski

Ich zaletą jest zarówno prezentowanie treści w kilku językach, jak i wskazanie przy danym obiekcie również informacji o innych znajdujących się w pobliżu. Niestety, jak wskazują obserwacje autora, na tablicach tych zaczyna swoje piętno odciskać już nie tylko upływ czasu, ale także działalność chuliganów. Są to oczywiście problemy stosunkowo łatwe do rozwiązania. Bardziej natomiast niepokojące są perspektywy dalszego utrzymania oraz rozwoju SzFW. W przypadku tak dużych projektów zwykle bowiem pojawia się pytanie o zapewnienie finansowania i zarządzania [por. np. B.Wilczyński, 2018, s. 239]. Zasadność

jego postawienia w kontekście problemów, które mogą pojawić się w przyszłości i to już niedalekiej, potwierdzają m.in. przytoczone w raporcie NIK na podstawie odpowiedzi marszałków informacje o zróżnicowaniu zainteresowania turystów oraz problemie braku środków finansowych [Raport NIK 2019, s.64]. Zasadnym wydaje się postulat, aby dla SzFW przeprowadzić zarówno profesjonalne badania ruchu turystycznego, jak i waloryzację turystyczno-kulturową.

Ogromne możliwości dla turystyki zawiera kompleks zachodniogalicyskich cmentarzy wojennych, położony na terenie województw: małopolskiego i podkarpackiego. Ten unikatowy (pierwotnie liczący około 400 obiektów) zespół doczekał się już bogatej literatury³⁴, także w ujęciu turystycznym³⁵. Utworzony został w latach 1916-1918 przez działający przy ówczesnym austriackim Ministerstwie Wojny Oddział Grobów Wojennych. Zastosowano przy tym pewne jednolite założenia, przy jednoczesnym pozostawieniu znacznej swobody twórczej dla tworzących go wybitnych architektów, pochodzących z różnych stron habsburskiego imperium. Kompleks ten stanowi niewątpliwie fenomen historyczno-kulturowy. Być może postulaty ujęcia go na Światowej Liście Dziedzictwa UNESCO są obecnie mało realne, ale na pewno zawiera on w sobie ogromny potencjał turystyczny.

Zachowane obiekty tego kompleksu przywracane są do odpowiedniego stanu, co tworzy także możliwości jego turystycznego wykorzystania³⁶. Spośród wielu inicjatyw, które ułatwiają turystyczne poznanie obiektów tego kompleksu, warto wspomnieć o utworzonym w 2014 r. przez Gminę Pleśna Centrum Pamięci Narodowej w miejscowości Lichwin³⁷. Wyrazem uznania dla walorów kulturowych zachodniogalicyskich cmentarzy wojennych, jak i działań podjętych dla ich ratowania, było oznaczenie przez Komisję Europejską największego z nich (nr 123 na wzgórzu Pustki) Znakiem Dziedzictwa Europejskiego.

Na innym etapie troski o stan zachowania, badań, poznania oraz udostępnienia znajdują się mogiły wojenne z okresu powstania styczniowego w województwie lubelskim. Lubelszczyzna była terenem objętym znaczną aktywnością powstańczą w latach 1863/1864. Stoczono tu wiele bitew i potyczek. Z oczywistych względów liczne mogiły powstańcze przez

³⁴ W szczególności warto wskazać na prace: [Duda 1995], [Partridge 2015, s.95-129], [Schubert, 2009, s.169-200],[Schubert 2018, s. 172-206]. Należy w tym miejscu podkreślić znaczenie jaką dla zainteresowania przedmiotem miało wydanie w 1996 r. przez Muzeum Okręgowe w Tarnowie w języku polskim swego rodzaju reprintsu publikacji twórców tego kompleksu: R. Brocha i H. Hauptmanna, *Zachodniogalicyskie groby bohaterów z lat I wojny światowej 1914–1915* (przekład filologiczny H. Sznytka, opracowanie, wstęp i przypisy J.J.P. Dragomir), zawierającego opis pierwotnego stanu tych obiektów.

³⁵ Przede wszystkim należy wspomnieć publikacje badającego to zagadnienie już od lat 60. XX wieku R.Frodymy – ostatnio [Frodyma, 2019].

³⁶ Jw. oraz np. [Raport NIK, 2019 s. 40-41,55-57, 81-86].

³⁷ Jest to specjalnie utworzone miejsce pamięci o ofiarach wojen światowych, których mogiły znajdują się na terenie tej gminy, podzielone na dwie strefy. W pierwszej znajdują się pomnik poświęcony ofiarom I wojny światowej oraz tablice opisujące cmentarze wojenne z tego okresu a w drugiej obelisk poświęcony ofiarom II wojny światowej oraz tablice z informacjami dotyczącymi historii gminy w jej czasie - www.plesna.pl/turysta/atracje-turystyczne/centrum-pamieci-narodowej-w-lichwinie [20.04.2020].

pierwsze pół wieku po tych wydarzeniach nie mogły zostać otoczone należną czcią i opieką. Również burzliwe czasy wieku XX nie zawsze sprzyjały właściwej pamięci. Na szczęście, o jej przywrócenie oraz odnalezienie lub odtworzenie materialnych śladów tamtego czasu, od lat aktywnie zabiegają pasjonaci skupieni wokół stowarzyszenia *Było, nie minęło* i programu telewizyjnego o tej nazwie. Zdaniem autora, istniejący na opisywanym terenie stan – z punktu widzenia zapewnienia właściwej opieki wymagający nadal wielu prac badawczych, rekonstrukcyjnych oraz popularyzatorskich – może stanowić jednocześnie ciekawą perspektywę dla ambitniejszych i dobrze przygotowywanych merytorycznie turystów. W tym przypadku niejednokrotnie potrzebne będą im własne poszukiwania rozproszonych źródeł i informacji. Pozwalać one będą na również samodzielne odnajdywanie w terenie, często oddalonych od siedzib ludzkich leśnych mogił. Taka sytuacja może jednak (nieco wbrew wcześniejszym uwagom o potrzebie odpowiedniej dostępności) stanowić swego rodzaju magnes przyciągający osoby unikające utartych (w sensie dosłownym i przenośnym) szlaków.

Na podstawie naszkicowanych powyżej dwóch przykładów, można chyba zaryzykować tezę, że każda z kategorii cmentarzy wojennych w Polsce warta jest wypracowania indywidualnego podejścia do ich turystycznego udostępniania i poznawania. Ze szczególną wrażliwością należy podchodzić natomiast do nekropolii wojennych Armii Czerwonej z II wojny światowej. Skoro już wokół samego ich statusu i sposobów opieki narosło tak wiele kontrowersji [np. Mazurkiewicz 2015, s.622 i nast.], to tym bardziej delikatna staje się kwestia ich turystycznego wykorzystania. Nie ma jednak podstaw, aby wyłączać je poza obszar potencjalnego zainteresowania turystów. Z pewnością nie są taką przesłanką skomplikowane względy historyczne, czy aktualne problemy polityczne. Również, często kontrowersyjne (także z artystycznego punktu widzenia) zastosowane w nich formy upamiętnienia stanowią przecież świadectwo pewnej, historycznej już dziś epoki. Z pewnością szczególnie ważną rolę pełnić tutaj mogą lokalne społeczności, pełniące rolę gospodarza miejsca. M.in. z tego powodu na ogół rozumieją one i akceptują skomplikowane uwarunkowania historyczne na swoim terenie [Moniak, Suszczewicz 2018 s. 48]. Od odwiedzających (a w przypadku grup zorganizowanych – przynajmniej ich przewodników) oczekiwać natomiast należałoby odpowiedniego przygotowania merytorycznego i właściwej, wyważonej prezentacji – czy raczej właśnie interpretacji – tego rodzaju dziedzictwa.

Powyższe przykłady unaoczniają zatem rolę, jaką w przypadku nekropolii wojennych mogą odegrać zasady wypracowane przez Tildena i ich zastosowanie w praktyce.

Propozycja wykorzystania zasad interpretacji dziedzictwa Freemana Tildena w przypadku nekropolii wojennych w Polsce.

Szczególna przydatność zasad interpretacji dziedzictwa dla nekropolii wojennych

Zarówno już zastosowane i sprawdzone rozwiązania, jak i pojawiające się postulaty, dotyczące prób turystycznego nekropolii wojennych warto poddać analizie w świetle sześciu zasad interpretacji dziedzictwa Tildena³⁸. Uzasadnieniem takiej metody jest już samo podejście do dziedzictwa zaprezentowane przez tego autora w *Interpretacji dziedzictwa*. Do elementów dziedzictwa zalicza on bowiem nie tylko (chyba mu najbliższe) parki narodowe, pomniki przyrody czy muzea, ale także miejsca bitew, jak i zabytkowe budowle. Na tle takich właśnie obiektów dziedzictwa snuje swoje pionierskie wówczas rozważania.

Wobec tego – choć Tilden bodajże nie wspomina w swoim dziele o cmentarzach wojennych³⁹ – warto podjąć próbę ich odniesienia do znajdujących się w Polsce cmentarzy wojennych. Uniwersalny charakter wspomnianych zasad pozwala na takie porównanie⁴⁰. Jak to bowiem obrazowo ujął sam twórca tej teorii interpretacji, stanowią one „sześć fundamentów, na których powinna utrzymać się nasza budowa” [Tilden, 2019 s. 43]. Jednocześnie dość ogólny charakter niniejszego artykułu (w przeciwieństwie do opracowań szczegółowych) skutkuje również takim charakterem spostrzeżeń i wniosków.

Punktem wyjścia do tych rozważań, jest – podobnie jak w dziele Tildena – przywołana przez niego myśl, iż „osobista wizyta w miejscu ważnym historycznie pozwala uzyskać perspektywę, jakiej nie da nam żadna książka” [Tilden, 2019 s. 35]. Podstawowym bowiem atutem cmentarzy wojennych (i to niezależnie od stanu ich zachowania czy nawet wartości artystycznej), są bowiem autentyczność i ścisły związek z konkretnymi wydarzeniami historycznymi.

Zasada pierwsza: Interpretacja będzie jałowa, jeśli nie połączy tego co prezentuje lub opisuje z osobowością i doświadczeniem odbiorcy

Zastosowanie tej zasady, zapewne chyba najważniejszej dla prawidłowej interpretacji, *a priori* wydaje się w przypadku nekropolii wojennych chyba najtrudniejsze. Tilden odwołuje się bowiem zarówno do osobistych doświadczeń turysty, jak i poszukiwania przez niego szczęścia. Pierwszą, naturalną reakcją jest przecież wrażenie, że cmentarz wojenny jest chyba ostatnim miejscem, które może wywołać tak ważne w realizacji tej zasady pozytywne

³⁸ Dla dawnych cmentarzy protestanckich taka próba – w ocenie autora niniejszego tekstu bardzo udana i merytorycznie uzasadniona – zawarta została w opracowaniu [Wałkowska 2019 s. 170-176].

³⁹ Poza uzasadnionym zachwytem dla epigramu Symonidesa poświęconego Spartanom poległym pod Termopilami [Tilden, 2019 s. 119].

⁴⁰ Należy przy tym mieć jednak świadomość różnic pomiędzy opisywaną przez Tildena Ameryką sprzed wielu już dekad a realiami współczesnej Polski.

emocje⁴¹. Warto jednak przyrzeć się dokładniej temu zagadnieniu. Należy przy tym uwzględnić zarówno złożone motywacje (które skłaniają obecnie coraz więcej osób ku *tanatoturystyce*), jak i spostrzeżenia Tildena, zawarte w opisie tej zasady⁴². Tworzy, to moim zdaniem przestrzeń dla osobistego, aktywnego zainteresowania turysty nekropoliami wojennymi. Kolejnym elementem, który można i warto przy tym wykorzystać, a na który wskazuje także Tilden, jest obrazowe powiązanie danego miejsca (sytuacji) z losami (historią) świata. Chwila refleksji wystarczy bowiem, aby uświadomić sobie, że nawet niewielki, wiejski cmentarzyk wojenny z pierwszej czy drugiej wojny do tej wielkiej historii przynależy. Niewiele zatem trzeba, aby ten związek odwiedzającym uświadomić. Praktycznym przykładem może być właśnie SzFW, którego nawet najmniejsze obiekty pokazywane są w szerszym kontekście, na który wskazuje chociażby sama nazwa tego szlaku. W konsekwencji takiego podejścia, ów cmentarzyk przestaje być postrzegany jako mało znaczący obiekt. Zostaje natomiast dostrzeżony jako autentyczny świadek globalnych zmagania. Jednocześnie przypomina on, że rozegrały się na terenie właśnie odwiedzanym przez turystę. Innym przykładem praktycznego zastosowania tej zasady może być działalność grup rekonstruktorów. Ważnym jest jednak zastrzeżenie, że powinna ona zawsze uszanować sferę *sacrum* miejsc pochówku oraz integralność miejsca⁴³.

Zasada druga: Samo podanie informacji nie jest interpretacją. Interpretacja to ujawnianie znaczeń ukrytych pod informacją. Choć interpretacja zawsze zawiera element informacji, to są dwie całkiem odrębne kategorie

Z kolei ta zasada wydaje się być wręcz stworzona dla cmentarzy, a zwłaszcza wojennych. Nekropolie to przecież „teksty kultury, które odczytujemy poprzez ich kondycję materialną, dociekając jednocześnie zmieniającego się na przestrzeni wieku odbioru społecznego tego problemu, istoty i istotności wiedzy na temat losów poległych żołnierzy oraz kontekstu historycznego ich śmierci” [Zalewska, Cygnot 2019 s. 318]. Trudno chyba o lepsze niż zacytowane powyżej ujęcie myśli, iż cmentarz wojenny tworzony jest z założenia jako obiekt mający podlegać interpretacjom [np. Szymański, 2014 s. 436-437]. Należy też pamiętać, że zakładana przez twórców cmentarza interpretacja ulega wielu zmianom – wraz z upływem czasu i kolejnych wydarzeń, czy wręcz epok historycznych. Przydatna jest przy tym obserwacja Tildena o zmianie na przestrzeni lat odbioru społecznego pól bitew wojny secesyjnej. W realiach polskich możemy zaobserwować zmieniające się na naszych oczach spojrzenie na czasy II wojny światowej i jej pamiątki. Tutaj również, analogicznie jak

⁴¹ Na temat roli emocji przy zwiedzaniu i odwiedzaniu miejsc związanych ze śmiercią szerzej [Komsta, 2013. s.49].

⁴² W szczególności postawione przez niego – odnoszące się do najgłębszych motywacji odwiedzającego – pytanie „a co ty byś zrobił w podobnej sytuacji?” [Tilden, 2019 s. 52-53].

⁴³ W tym zakresie przydane mogą być odpowiednio dostosowane uwagi odnośnie turystycznego wykorzystania pól bitewnych - właściwego doboru środków przekazu stosowanych podczas rekonstrukcji historycznych oraz zagrożeń związanych z ewentualną ingerencją w strukturę pola bitwy [Chylińska 2013 s.14-15].

w przywołanym w *Interpretacji dziedzictwa* przykładzie, możemy obserwować – związane z upływem czasu i odchodzeniem bezpośrednich świadków – przejście od osobistej relacji⁴⁴ na rzecz szerszej narracji, dotyczącej losów ludzkich.

W konsekwencji, opowieść o cmentarzach wojennych z natury rzeczy wydaje się być interpretacją. Sam fakt śmierci, jej symboliki, jak i zastosowanych (nawet bardzo skromnych lub naruszonych upływem czasu) środków artystycznych przychodzi tutaj interpretatorowi w sukurs. Ważne jest jednak, aby i w tym przypadku uniknąć wskazanych przez Tildena niebezpieczeństw. Jednym z nich jest próba oparcia się jedynie na „suchych faktach”, czyli w tym przypadku wręcz zamierzone odejście od interpretacji. Nie wymaga chyba znacznej wyobraźni, jaki efekt u większości słuchaczy wywoła próba snucia na bazie nekropolii wojennych szczegółowego wywodu, pełnego nazw, pochodzenia, liczebności i przynależności jednostek wojskowych zaangażowanych w konflikt⁴⁵.

Moim zdaniem, szansę wywołania zainteresowania słuchaczy ma natomiast świadome wykorzystanie cech (atutów) danego miejsca. Przykładowo, na jednym z położonych w górzystym terenie zachodniogalicyskich cmentarzy wojennych warto uświadomić odwiedzającym, że obiekt ten nieprzypadkowo został założony akurat w takiej lokalizacji. Co więcej, na ogół pochowani na nim żołnierze musieli dosłownie zdobywać to sielankowo dziś prezentujące się wzniesienie. Z kolei choćby wspomniana wcześniej delikatna kwestia obecności na polskiej ziemi cmentarzy żołnierzy Armii Czerwonej, wręcz determinuje konieczność zastosowania przez interpretatora wskazania Tildena, aby w przypadku braku zgody co do faktów lub autorytetu, który mógłby zabrać ostateczny głos, zaprezentować różne punkty widzenia [Tilden, 2019 s. 65].

Zasada trzecia: Interpretacja jest sztuką obejmującą wiele dziedzin. Każdej zaś sztuki można do pewnego stopnia się nauczyć

Zasada ta (stanowiąca swego rodzaju rozwinięcie wcześniejszej) już na pierwszy rzut oka jawi się jako bardzo przydatna. Zaczynając od wstępnego, przywołanego przez Tildena stwierdzenia, że edukacja to wiedza podana z wyobraźnią [Tilden, 2019 s. 71], poprzez uwagi dotyczące konieczności wykorzystania własnych talentów czy świadomości ograniczeń interpretatora, pozwala ona każdemu oprowadzającemu opracowanie własnej, autorskiej opowieści o cmentarzach wojennych. Rzecz jasna, przydatna okazuje się przy tym wiedza nie tylko historyczna, ale także np. z zakresu architektury, historii sztuki czy także nawet przyrody lub językoznawstwa. Nie każdy jednak przewodnik oprowadzający po danej okolicy jest pasjonatem właśnie wojennej historii i to w jej cmentarnym wymiarze, a tym bardziej osobą prezentującą akurat takie obiekty ze szczególnym artystycznym zacięciem i pasją.

⁴⁴ Na marginesie warto zauważyć, że taka osobista relacja także stanowi swego rodzaju interpretację, m.in. z uwagi na olbrzymi ładunek emocjonalny.

⁴⁵ Tak jak jednak zaznacza Tilden, istnieją wyjątki, gdy wręcz należy nastawić się na przekazywanie bardzo konkretnych faktów (informacji).

Na podstawie rozważań Tildena⁴⁶ można jednak powtórzyć jego optymistyczny wniosek, iż dzięki „odpowiedniemu i pomysłowemu czerpaniu ze środków językowych” [Tilden, 2019 s.75] można nauczyć się skutecznej interpretacji. Również trafny jest wniosek autora *Interpretacji dziedzictwa* iż „choć interpretator może korzystać z wielu form artystycznych, powinien polegać głównie na sprawnej retoryce, czyli sztuce pisania lub mówienia” oznaczającej „umiejętność takiego prezentowania myśli, żeby odpowiadały one zaistniałej sytuacji” [Tilden, 2019 s.77]. Z własnego doświadczenia autor może dodać jedynie, że są wśród grobów i cmentarzy wojennych w Polsce takie miejsca, gdzie wystarczającym zadaniem interpretatora może okazać się jedynie doprowadzenie do nich lub skuteczne zachęcenie do odwiedzenia. Na miejscu tym najwłaściwszą interpretację będzie natomiast cisza...

Zasada czwarta: Głównym celem interpretacji nie jest nauczanie, lecz pobudzenie do myślenia

Ujmując zwięźle ujęcie tej zasady, nie wymaga dla jej wykorzystania w przypadku cmentarzy wojennych szerszego uzasadnienia. Cmentarz z natury rzecz oraz wobec związanych z nim metafor jest miejscem, które skłania do wyciszenia i refleksji. Jak to wprost zauważył Tilden „pola bitew, [a to przecież w bezpośredniej ich bliskości najczęściej ulokowane są cmentarze i groby wojenne – przypis autora], odrestaurowane budynki historyczne (...) to właśnie miejsca, gdzie istnieją doskonale warunki do interpretacji, ponieważ tam właśnie można zyskać bezpośredni kontakt z dziełem natury lub człowieka” [Tilden, 2019 s. 80]. Autor ten jednocześnie w dalszych wywodach absolutnie słusznie podkreśla rolę planowanych, dobrze zorganizowanych, wieloaspektowych działań w tym zakresie [tamże s. 81-86]⁴⁷.

Analizując dalsze wywody Tildena odnośnie omawianej zasady, ważne jest też, że po raz kolejny odwołuje się on do niedającego się przecenić osobistego, indywidualnego doświadczenia czy wręcz spotkania, które powinno prowadzić do „istoty skarbu, jakim może być (...) pole bitwy czy pomnik naszych bohaterskich przodków”, nazywając go „najważniejszym celem działań interpretacyjnych” [Tilden, 2019 s. 88].

⁴⁶ W szczególności genialnego cytatu z G.K. Chestertona, iż „duszą krajobrazu jest opowieść, a duszą opowieści – osobowość” [Tilden, 2019 s. 74].

⁴⁷ W formie dygresji w tym miejscu warto odwołać się do przewidzianego przepisami ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami dokumentu, jakim jest gminny program opieki nad zabytkami. Niestety, jak pokazuje to np. wielokrotnie już przywoływany [Raport NIK, 2019 s. 15, 43-44], czy też wyniki wspomnianych w nim wcześniejszych kontroli NIK, dokument taki nadal w praktyce nie jest dotychczas należycie doceniany. Tymczasem, zgodnie z art. 87 ust. 2 tej ustawy, program taki ma na celu nie tylko uwzględnianie uwarunkowań ochrony zabytków (w tym krajobrazu kulturowego i dziedzictwa archeologicznego, łącznie z uwarunkowaniami ochrony przyrody i równowagi ekologicznej czy zahamowanie procesów degradacji zabytków i doprowadzenie do poprawy stanu ich zachowania), ale także wyeksponowanie poszczególnych zabytków oraz walorów krajobrazu kulturowego, jak i podejmowanie działań zwiększających atrakcyjność zabytków dla potrzeb społecznych, turystycznych i edukacyjnych [wyróżnienie autora]. Zatem uzasadniona jest konkluzja, że właściwie przygotowany (najlepiej z udziałem zainteresowanych społeczników) i realizowany gminny program stanowić może także narzędzie ułatwiające prawidłową interpretację zabytków, w tym mających taki charakter cmentarzy lub grobów wojennych.

W kontekście przedstawionych we wcześniejszej części niniejszego artykułu rozważań o potrzebie ochrony nekropolii wojennych, wręcz bezcenna jest przytoczona przez Tildena myśl z podręcznika dla pracowników *National Service Park* „Intepretując – rozumiemy, rozumiejąc – doceniamy, doceniając – chronimy” (!) [tamże]. Uzupełniając w tym miejscu wcześniejsze myśli, autor niniejszego artykułu wyraźnie chce zaznaczyć, że właściwe udostępnianie nekropolii wojennych dla potrzeb turystyki (czemu służyć ma właśnie interpretacja dziedzictwa) sprzyja jednocześnie ochronie takich miejsc⁴⁸. Zapewne nie zapobiegnie ona zdarzającym się – niestety – nadal aktom bezmyślnego wandalizmu⁴⁹, ale poprzez wzrost świadomości zarówno turystów, jak i mieszkańców budować może poczucie tożsamości i wspólnoty. Szczególnie ważne, a jednocześnie ułatwione ze względu na majestat śmierci (zwłaszcza spowodowanej działaniami wojennymi) wydaje się także prowokowanie do myślenia w celu przełamywania stereotypów⁵⁰.

Zasada piąta: Interpretacja powinna mieć na celu przekazanie wizji całości, a nie tylko części. Jej adresatem powinien być człowiek w całej swej złożoności

W świetle chociażby wcześniejszych rozważań również ta zasada jawi się jako bardzo przydatna dla udostępniania turystycznego cmentarzy wojennych. Choć dotyczą one konkretnych (choć często niestety jedynie bezimiennych) osób, a także pojedynczych wydarzeń historycznych, niosą one ze sobą bardziej uniwersalne przesłanie. Sformułowane przez Tildena postulaty całościowego (holistycznego) ujęcia, czy też odejście od wynikającego z natłoku danych chaosu informacyjnego na rzecz próby wyjaśnienia „na czym polega fenomen danego miejsca i z jakiego względu jest ono w ogóle chronione” jawią się w tym przypadku jako szczególnie istotne. Podane przez niego przykłady dotyczące wojny secesyjnej można, a wręcz należy odpowiednio wykorzystywać do budowania narracji opowieści o cmentarzach wojennych w Polsce. Przykładowo, uświadomienie (czy też przypomnienie) prostego faktu, że w szeregach armii zaborczych walczyły setki tysięcy Polaków (a zatem, że I wojna światowa na ziemiach polskich dla jej mieszkańców była w znacznej mierze wojną bratobójczą), w zupełnie innym kontekście stawia niemal każdy cmentarz pochodzący z tego konfliktu. Z kolei odnalezienie (zwłaszcza jesienną lub zimową porą) gdzieś na odludziu, w lasach Lubelszczyzny zapomnianej mogiły powstańczej z lat 1863/1864 pozwolić może lepiej uświadomić tragizm tego zrywu. Cenne są również uwagi Tildena dotyczące

⁴⁸ Dotyczy to także innych miejsc pamięci narodowej.

⁴⁹ Zwrot ten może wydawać się może oksymoronem, ale jak inaczej nazwać np. zbezczeszczenie w styczniu 2016 r. świeżo wówczas wyremontowanego przez społeczników ze Stowarzyszenia Magurycz cmentarza wojennego na nr 58 Magurze Małastowskiej z I wojny światowej. Nastąpiło to poprzez wymalowywanie na krzyżach... swastyk oraz Gwiazd Dawida (!), znaków Polski Walczącej (!!) czy określeń typu: *mordercy* (!!!) – zob. np. M. Kowalczyk, *Przysłup. Sprofanowany cmentarz z I wojny światowej* Nowy Sącz Nasze Miasto 01.02.2016 [https://nowysacz.naszemiasto.pl/przyslup-sprofanowany-cmentarz-z-i-wojny-swiatowej/ar/c1-3638954 [20.04.2020]

⁵⁰ Na ten cenny aspekt wykorzystania omawianej zasady trafnie zwróciła uwagę Wałkowska [2019 s. 173].

uwzględnienia - właśnie w tak szczególnych miejscach – nastroju, w jakim znajdować się może odbiorca, jak również postulat nielekceważenia tzw. „głupich pytań” w ramach interpretacji „pełnej wyrozumiałości i dobrych intencji” [Tilden, 2019 s. 102-103].

Zasada szósta: Interpretacja adresowana do dzieci powinna być nie tyle okrojona i uproszczoną wersją prezentacji dla osób dorosłych, ile raczej działaniem odrębnym opartym na całkiem odrębnych przesłankach. Najlepiej jest opracować osobny program dla młodych odbiorców

Wdrożenie tej zasady *prima facie* może wydać się bardzo trudne lub wręcz niemożliwe. Przestrzeń cmentarza, zwłaszcza wojennego wydawać się może zbyt przytłaczająca dla młodego odbiorcy, a wszelka interpretacja – zbyt wzniosła lub nadmiernie obciążająca emocjonalnie. Mając na uwadze tak szczególny przedmiot interpretacji, jakim jest każdy cmentarz, a tym bardziej wojenny, autor artykułu widzi jednak możliwości jej realizacji. Należy to potraktować jako szczególnego rodzaju wyzwanie. Podejście wykluczające udział dzieci i młodzieży w poznawaniu tego typu dziedzictwa ze wskazanych wcześniej względów byłoby pochojne i nieuzasadnione. Wręcz przeciwnie, dzieci, zwłaszcza w pewnym wieku (około 6-9 lat) mają szczególną wrażliwość i otwartość. Podane przez Tildena przykłady mogą być bardzo inspirujące także w omawianym zakresie. Punktem wyjścia mogą być działań edukacyjne, powszechnie podejmowane przez szkoły, a nawet przedszkola w okresie Wszystkich Świętych⁵¹. Odbywające się w tym czasie (a zatem w szczególnej, jesiennej aurze) grupowe odwiedziny cmentarzy, w tym wojennych, ich porządkowanie i zapalanie zniczy, mogą stanowić pierwszy etap w rozbudzaniu w młodych ludziach zdrowego zainteresowania. Ważne jest przy tym (także w świetle wskazówek z *Interpretacji dziedzictwa*), choć zapewne trudne w praktyce, aby opiekunowie choć część uwagi poświęcili wówczas na obserwację uczestników. Analiza ich podejścia, czyli zainteresowania, zachowania i zaangażowania służyć może (w przekonaniu autora artykułu) „wyłowieniu” tych młodych ludzi, którzy mogą przejawiać większe zainteresowanie tematem.. Do takich osób skierować można dalsze działania w zakresie zaopiekowania i poznawania nekropoliami wojennymi. Mogą to być np. dłuższe wycieczki edukacyjne, zorganizowane w bardziej sprzyjającej porze roku. Te z kolei pozwolić mogą na znalezienie szczególnie zainteresowanych jednostek, którym warto będzie zaproponować jeszcze bardziej złożone formy. Mogą nimi być m.in. regularne porządkowanie jakiegoś cmentarza, gry terenowe, w tym np. *questy*, aktywne poszukiwanie źródeł wiedzy (także osobowych) i jej utrwalanie, np. w formie projektów, prezentacji czy stron internetowych.

Spośród gier terenowych, na szczególną uwagę zasługuje *geocaching*. Ten rodzaj zabawy, znany w Polsce od 2002 r. rozwijał się bardzo intensywnie na początku ubiegłej dekady

⁵¹ Ostatnio w ramach akcji Szkoła Pamięta, organizowanej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Według danych tego Ministerstwa, w 2019 r. udział w niej wzięło 1,3 mln uczniów z 13 tys. szkół – por. www.gov.pl/web/edukacja/szkola-pamietadziekujemy [20.04.2020].

[Samołyk 2013, s.16-22] i nadal pozostaje popularny. W jego ramach, w terenie zamieszczane są skrytki (ang. *caches*, skąd spolszczona nazwa *kesze*), odszukiwane za pomocą GPS. Jak wynika z artykułu poświęconemu temu zjawisku, znaczne zainteresowanie budzą zwłaszcza skrytki związane z turystyką militarną [Samołyk 2013, s. 26-27]. Nic więc dziwnego, że skrytki pojawiają się także na cmentarzach wojennych. Jeden z projektów *geocachingu* poświęcony jest właśnie zachodniogalicyskim cmentarzom wojennym⁵². Dostrzegając potencjalny walor edukacyjny tej gry, trzeba pokreślić, że zadaniem edukatorów (interpretatorów dziedzictwa) jest uświadomienie jej uczestnikom nie tylko walorów kulturotwórczych takich obiektów, ale także ograniczeń i zasad na nich obowiązujących. Cenne jest zatem, iż (jak wskazuje autor przywołanego wyżej opracowania) na ogół jest to uwzględniane w regulaminach takich gier terenowych. Zawierają one bowiem postanowienia min. zabraniające zamieszczania skrytek bezpośrednio na grobach oraz wymagające, aby *kesze* lokalizowane na cmentarzach nie naruszały powagi miejsca [Samołyk 2013, s. 24-27].

Nie do przecenienia jest też otwartość dzieci i młodzieży na nowe doświadczenia oraz znaczna ich wolność od stereotypów narodowościowych lub innych uprzedzeń. Moim zdaniem⁵³, warto skupić uwagę młodych ludzi i związane z tym zabiegi interpretacyjne nie na próbie zrozumienia całego konfliktu zbrojnego, lecz próbie zainteresowania ich losami pojedynczej zmarłej osoby lub małej grupy osób. Doskonałą okazją mogą być właśnie wspomniane wycieczki (warsztaty terenowe)⁵⁴ w możliwie małych grupach (3-4 dzieci). Warto też aby były one nakierunkowane na bezpośrednie poznanie określonych, wybranych aspektów (np. plastycznych, historycznych, przyrodniczych, itp.) danego obiektu. W ślad za spostrzeżeniem Tildena o sposobach docierania do dzieci, istotna również może być zachęta do wcześniejszego zapoznania się z materiałami. Współczesność – przede wszystkim dzięki Internetowi – daje wszak ku temu nieporównywalnie większe możliwości w tym obszarze niż czasy powstania *Interpretacji dziedzictwa*. Mając w perspektywie ochronę dziedzictwa kulturowego w przyszłości, już dziś nie należy zaniedbać potencjału dzieci i młodzieży.

Aktualność szczegółowych wskazówek *Interpretacji dziedzictwa*

W Części II *Interpretacji dziedzictwa* Tilden przedstawia bardziej szczegółowe zagadnienia, takie jak kwestia wykorzystania słowa pisanego („napisów”), postulat unikania nadmiaru i umiejętnego wykorzystania pomocy narzędzi („gadżetów”), czy też niedającej się przecenić roli społeczników („radosnych amatorów”). Zawarte w tej części wskazówki

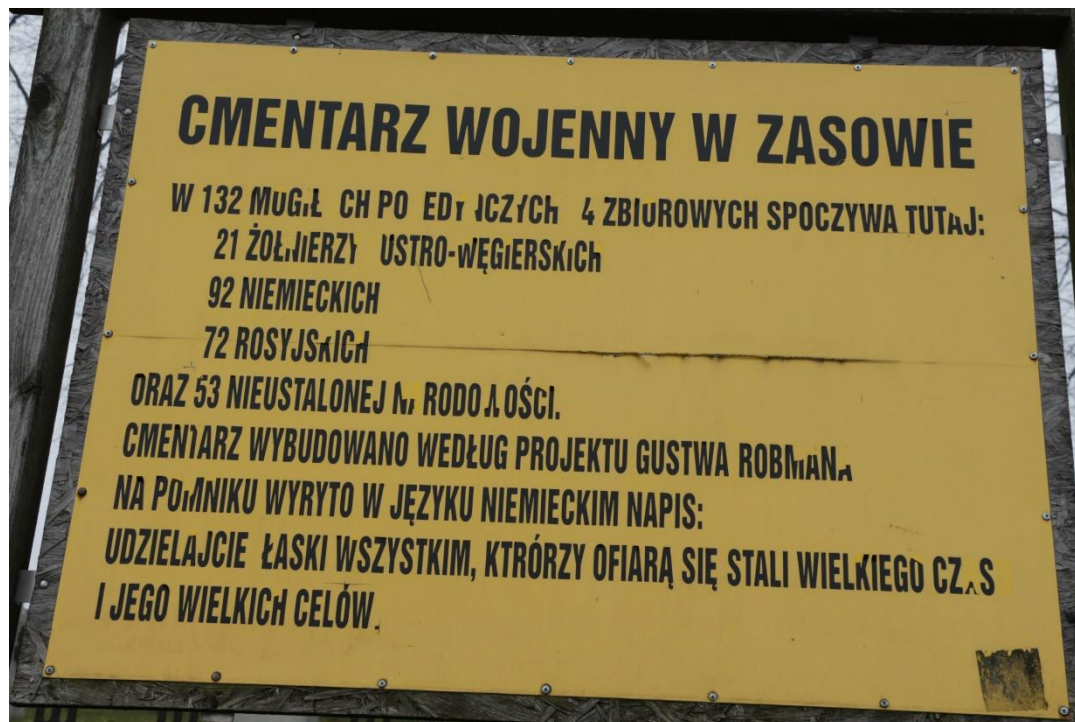
⁵² <https://www.geocaching.pl/projects.php?id=1>. Dane z tej strony [28.02.2020] wskazują na znaczne zainteresowanie oraz aktywność użytkowników tego projektu.

⁵³ Oprócz wspomnianego już postulatu docelowo indywidualnego podejścia interpretacyjnego do młodych ludzi

⁵⁴ Por. doświadczenia dotyczące dawnych cmentarzy protestanckich - [Wałkowska 2019, s. 174-176].

również mogą być wykorzystane do tworzenia inspiracji zarówno dla opieki, jak i poznawania cmentarzy wojennych. Każdy z tych aspektów mógłby stanowić przedmiot odrębnej analizy. Dlatego też zamieszczone dalej uwagi stanowią jedynie swego rodzaju „hasła wywoławcze”.

– Szczególna uwaga oraz staranność w przygotowaniu i wykonaniu powinna dotyczyć zastosowania „napisów” czyli m.in. informacji na stronach internetowych i w przewodnikach turystycznych lub folderach, a także tablic informacyjnych oraz drogowskazów. Zwłaszcza w przypadku tablic istotna jest nie tylko ich treść, ale też jakość wykonania, estetyka, sposób rozmieszczenia, jednolitość formy na danym terenie lub szlaku kulturowym, itd.



Ryc. 5. Nieestetyczna, nietrwała i częściowo nieczytelna tablica informacyjna przy cmentarzu wojennym z I wojny światowej nr 242 w miejscowości Zasów (gmina Żyraków, woj. podkarpackie), stanowiąca przykład nieudanej próby wykorzystania informacji pisemnej i wizualnej (styczeń 2018 r.)

Źródło: A. Trojanowski

– Przy opiece nad nekropoliami wojennymi i ich udostępnianiu ważna jest też misja pełnych pasji społeczników (którzy uchronili niejedyn obiekt od zniszczenia lub zapomnienia) jako tildenowskich „radosnych amatorów”.

– Zawsze chyba aktualny pozostaje postulat unikania nadmiaru. Tylko tytułem przykładu, dla potrzeb przedmiotu rozważań niniejszego artykułu watro powtórzyć za Tildenem, iż „nie należy szafować takimi słowami jak «bohater»”⁵⁵ czy „nie powielajmy

⁵⁵ Warto jednak zacytować również rozwinięcie tej myśli [Tilden, 2019 s. 150]: „Ludzie, których tak się określa, bez wątpienia byli bohaterami, lepiej jednak skupić się na ich czynach, a odbiorca na pewno stosownie je oceni. Gdy człowiek dojdzie do wniosku, że czyjeś dokonania były heroiczne, głębiej zapadnie mu to w pamięć, niż gdy mu się to uporczywie kładzie do głowy. «Toczyli nierówną walkę lecz się nie poddawali» - to zdanie pokazuje ich męstwo, choć tego wyrazu nie używa”.

zabawnych błędów kwiecistego języka broszurek reklamowych, które trzeźwo myślącego odbiorcę mogą tylko zniechęcić” [Tilden, 2019 s. 150-151].

– Rola „gadżetów” w rozumieniu użytym przez Tildena niepomrotnie wzrasta w czasach Internetu. W tym kontekście zadziwiająco aktualne pozostają jednak jego wnioski dotyczące korzystania z urządzeń technicznych. W szczególności, dotyczy to ostatniego z tych spostrzeżeń, iż „nawet najwspanialsze wynalazki przy dłuższych awariach stają się źródłem wstydu i rozgoryczenia, a odbiorców tylko niepotrzebnie irytują” [Tilden, 2019 s. 171-172].

ZAKOŃCZENIE

„Sugestywna, dosadna wizja pól bitewnych z powiązаныmi cmentarzami i pomnikami odcisnęła piętno na naszej świadomości historycznej i pamięci kulturowej na temat wojny” – zapisano w preambule do Deklaracji z Vimy w sprawie ochrony terenów pól bitew. Jak pisze przytaczająca ten mało znany dokument A. Zalewska [Zalewska 2018 s. 51] zawarto w nim „liczne argumenty za zasadnością postrzegania materialnych śladów konfliktów, również tych stosunkowo niedawnych jako wartościowego elementu nieodnawialnego dziedzictwa kulturowego”.

Stwierdzenie to w całej rozciągłości dotyczy cmentarzy wojennych w Polsce. Chcąc myśleć – zwłaszcza długofalowo – o ich turystycznym wykorzystaniu, w pierwszej kolejności należy zadbać o ich właściwe utrzymanie. Moim zdaniem, pomiędzy opieką nad cmentarzami wojennymi a ich turystycznym udostępnianiem lub wykorzystaniem, zachodzi bowiem szczególnego rodzaju „sprzężenie zwrotne”. W zależności od aktywności i prawidłowości podejmowanych działań, (zarówno na niwie opieki, jak i turystycznego wykorzystania), może ono mieć charakter pozytywny (wzmacniający) albo negatywny (osłabiający). Mechanizm taki występuje niezależnie od rodzaju turystycznego przystosowania nekropolii wojennych⁵⁶.

„Narzędziem”, które może pozwolić na „świeże spojrzenie” na wszelkiego rodzaju nekropolie wojenne w Polsce mogą być przywołane zasady interpretacji dziedzictwa Tildena. W artykule została wykazana ich aktualność i przydatność na potrzeby zainteresowania cmentarzami wojennymi. Tezę taką dla poszczególnych tych zasad, a także dla szczegółowych wskazówek z części II *Interpretacji dziedzictwa* można oczywiście dalej analizować, rozwijać i uzasadniać⁵⁷.

⁵⁶ Tj. zarówno już udostępnionych w zorganizowanych formach (np. Szlak Frontu Wschodniego I Wojny Światowej) lub przynależących do dobrze zbadanych kompleksów (przykład zachodniogalicyskich cmentarzy wojennych), czy też mniej znanych i dostępnych (mogły powstania 1863/1864), a nawet uznawanych za „dziedzictwo niechciane” cmentarzy żołnierzy Armii Czerwonej.

⁵⁷ Autor niniejszego tekstu zachęca czytelników do takich prób, licząc się przy tym z tym, że pojawić się mogą także głosy krytyczne lub polemiczne wobec tak przedstawionej tezy.

Warto byłoby zatem, zarówno ze względu na ogólny i bardzo uniwersalny charakter koncepcji Tildena, jak i konkretne jego uwagi odnośnie pól bitew i zabytków⁵⁸, podjąć próbę świadomego i aktywnego a najlepiej także dobrze zaplanowanego wykorzystania w Polsce przesłania tego dzieła dla nekropolii wojennych. Mogłoby to się to przyczynić zarówno dla poprawy ochrony, jak i właściwego udostępnienia oraz rozpowszechnienia wiedzy o tym szczególnym rodzaju dziedzictwa kulturowego. Dzięki takiemu podejściu, być może w praktyce dotyczącej poszczególnych obiektów lub ich rodzajów uda się ponownie odkryć i przekazać (czyli właśnie zinterpretować w ujęciu Tildena) ich uniwersalne przesłanie. Zdaniem autora, byłoby to o wiele lepsze rozwiązanie niż, niestety czasem bezceremonialny *dark tourism* albo nazbyt jednostronna lub nadmiernie przytłaczająca martyrologia.

BIBLIOGRAFIA

- Bielecki A., 2016, *Cmentarze wojenne a koncepcje zagospodarowania przestrzennego powiatu gorlickiego w oparciu o materiały kartograficzne i analizę zdjęć lotniczych*, „Teledetekcja środowiska” nr 1, s. 87-89
- Chylińska D., 2013, *Pole bitwy jako przedmiot zainteresowania i przystosowania turystycznego - zarys problematyki*, „Turystyka Kulturowa” nr 11, s. 14-15
- Duda O., 1995 *Cmentarze wojenne w Galicji Zachodniej*, Warszawa
- Długozima A., 2011, *Cmentarze jako ogrody żywych i umarłych*, Wyd. Sztuka ogrodu Sztuka krajobrazu Beata Gawryszewska, Warszawa, s.9
- Janusz M., Sądecka D., 2017 *Szlaki turystyczne łączące miejsca o różnych walorach. Szlaki turystyczno-kulturowe, ekomuzea pogranicza polskiego* [w]: M.Michalko (red.) *Kompleksowa analiza potencjału rozwoju turystyki wiejskiej na pograniczu Polsko – słowackim* Rzeszów, s.155
- Fiktus D., 2015, *Prawno-historyczne aspekty problematyki miejsc pamięci w polskim systemie prawnym* [w:] J.Gałaczyński, J.Mazurkiewicz, D.Turkułowski, D. Karkut (red.) *Non omnis moriar. Osobiste i majątkowe aspekty śmierci człowieka. Zagadnienia wybrane*, Wrocław, s. 226-230, 237-240
- Frodyma R., 2019 *Cmentarze wojenne z I wojny światowej, Gorlice-Pilzno-Łuźna*, Krosno
- Komsta A, 2013, *Problem dark tourism i jego możliwości w Polsce*, „Turystyka Kulturowa” nr 2, s. 49, 55-58, 60-62
- Madej-Janiszek R, 2016, *Udział Muzeum Niepodległości w tworzeniu Szlaku Frontu Wschodniego I Wojny Światowej na Mazowszu*, *Niepodległość i Pamięć*, Nr 23-1, s.10-11
- Mazurkiewicz J., 2010 *Non omnis moriar: Ochrona dóbr osobistych zmarłego w prawie polskim*, Wrocław, s.676
- Mazurkiewicz J, 2015, *Niepożądani czerwonoarmiści, ignorowani niemieccy antyfaszyści i honorowani esesmani. O statusie prawnym i realiach grobów oraz cmentarzy wojennych radzieckich i niemieckich w Polsce* [w:] J.Gałaczyński, J.Mazurkiewicz, D.Turkułowski, D. Karkut (red.) *Non omnis moriar. Osobiste i majątkowe aspekty śmierci człowieka. Zagadnienia wybrane*, Wrocław, s. 622

⁵⁸ Mając przy tym mając zarazem świadomość odmienności kulturowej pomiędzy USA a Polską oraz upływ czasu, który upłynął od czasu powstania *Interpretacji dziedzictwa*.

- Mikołajczyk J., 2014, *Ochrona grobów ofiar wojen jako komponent polityki pamięci prowadzonej przez państwo. Podstawy prawne i przykłady realizacji*. „Przegląd Zachodni” nr 2, s. 88-89
- Mikołajczyk J., 2017 *Ochrona grobów i cmentarzy wojennych w Polsce. Wybór dokumentów*, Kraków, s. 15
- Moniak A., Suszczewicz M., 2018, *Przestrzeń kulturowa i niechciane dziedzictwo garnizonów poradzieckich na pograniczu Polski i Niemiec*, „Turystyka Kulturowa” nr 2, s. 48
- Najwyższa Izba Kontroli, 2019, Informacja o wynikach kontroli *Opieka nad cmentarzami wojennymi w Polsce południowo-wschodniej (P/17/097)*, Warszawa, s. 9-10, 17, 23, 40-41, 54-55, 64, 81-86
- Mijakowski L.M., 2005, *Kontekst prawno-administracyjny debaty o upamiętnieniach mniejszości niemieckiej na Śląsku* [w:] L. M. Mijakowski, J. Szeliga (red.) *Informator o spornych pomnikach niemieckich na Śląsku Opolskim*, Opole-Warszawa, s. 16
- Partridge A., 2015, *W stulecie hekatombi. Cmentarze wojenne z lat 1914-1918 w dawnej Galicji Zachodniej jako unikatowy zespół sepulkralny. Dzieje, twórcy, symbolika, stan zachowania, problemy ochrony*, „Ochrona Zabytków” nr 1, s. 95-129
- Słownik Języka Polskiego*, 1978, Tom I, M.Szymczak (red.), Warszawa, s. 309
- Słownik Języka Polskiego* 1979, Tom II, M.Szymczak (red.), Warszawa, s. 310
- Samółyk M., 2013, *Geocaching - nowa forma turystyki kulturowej*, Turystyka Kulturowa nr 11, s. 16-22, 24-27
- Schubert J., 2009, *Organizacja grobownictwa wojennego w monarchii austro-węgierskiej. Dziewiąty wydział grobów wojennych (Kriegsgraben-Abteilung) przy Ministerstwie Wojny – powstanie i działalność w latach 1915-1918*, Architektura. Czasopismo Techniczne, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Zeszyt 13 nr 3-A, s. 95-129
- Schubert J., 2011, *Pochówki żołnierskie w tradycji historycznej do czasów I wojny światowej. Powstanie cmentarzy wojskowych*. Architektura. Czasopismo Techniczne, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Zeszyt 16, nr 5-A, s. 188-189
- Schubert J. 2018, *Cmentarze wojenne Twierdzy Kraków z lat 1914–1918 i ich autor, rzeźbiarz Karl Korschann*, Państwo i Społeczeństwo, nr 2, s. 172-206
- Stach M. 2015, *Wykorzystanie potencjału militarno-historycznego dla potrzeb turystyki na przykładzie Szlaku Frontu Wschodniego I Wojny Światowej w województwie małopolskim*, „Turystyka Kulturowa” nr 5
- Szymański W., 2014, *„O jedno tylko proszę skromnie, nie zapomnijcie nigdy o mnie”. Zachodniogalicyskie cmentarze wojenne w świetle nowych problemów i perspektyw badawczych*, Przegląd Kulturoznawczy, nr 4, s. 431-432, 436-437
- Tanaś S., 2008, *Miejsce cmentarzy w turystyce kulturowej - wokół problemu badawczego*, „Turystyka Kulturowa”, Nr 2, s. 4, 13-14
- Tilden F., 2019, *Interpretacja dziedzictwa*, Wydawnictwo Centrum Turystyki Kulturowej TRAKT, Poznań
- Wilczyński B., 2018, *Wschodni szlak rowerowy Green Velo – mocny start i co dalej – głos w dyskusji nt. dalszego rozwoju sieciowego produktu turystycznego*, Biuletyn Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju Polskiej Akademii Nauk, Zeszyt 269, s. 239
- Wałkowska J., 2019, *Nieczynne cmentarze protestanckie: kłopotliwe dziedzictwo czy niewykorzystany potencjał turystyczny?* „Turystyka Kulturowa” nr 3, s. 166, 170-176
- Wasyłuk P., Kucner A., 2020, *Wykorzystanie trendów w projektowaniu produktów i usług turystycznych na przykładzie Szlaku Kopernikowskiego*, „Turystyka Kulturowa” nr 1, s. 41

Zalewska A, 2018, *Ewidentne relikty wojen XX wieku w ewidencji zabytków. Oddziaływanie wyników badań z zakresu archeologii współczesności w przestrzeniach konserwatorskiej i publicznej*, Kurier Konserwatorski nr 15, s.51

Zalewska A., Cygnot D., 2019, *Problem masowej śmierci i (nie)obecności miejsc spoczynku żołnierzy poległych w rejonie Rawki i Bzury w latach 1914-1915* [w:] (red. A.Zalewska) *Archeologiczne przywracanie pamięci o Wielkiej Wojnie w rejonie Rawki i Bzury (1914-1915)*, Warszawa, s. 318, 320-322

Strony internetowe

<https://sjp.pwn.pl/szukaj/nekropolia.html> [05.04.2020]

<http://orka2.sejm.gov.pl/IZ3.nsf/main/15B1514A> [11.04.2020]

www.nik.gov.pl/kontrola/D/16/507/LKR [04.04.2020]

https://nid.pl/pl/Informacje_ogolne/Digitalizacja_zabytkow/ [11.04.2020]

<https://www.geocaching.pl/projects.php?id=1>. [28.02.2020]

www.gov.pl/web/edukacja/szkola-pamieta-dziekujemy [20.04.2020]

[<https://nowysacz.naszemiasto.pl/przyslup-sprofanowany-cmentarz-z-i-wojny-swiatowej/ar/c1-3638954>] [20.04.2020]

(<https://mpn.rzeszow.uw.gov.pl/>) w której ujęto [19.04.2020]

<https://sjp.pl/cmentarnictwo> [06.06.2020]

<https://sjp.pwn.pl/szukaj/nekropolia.html> [05.04.2020]

Akty prawne

ustawa z dnia 28 marca 1933 r. o grobach i cmentarzach wojennych (Dz.U. z 2018 r. poz.2337 ze zm.)

ustawa z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych Dz.U. z 2019 r. poz.1473 ze zm.)

ustawy z dnia 7 maja 1999 r. o ochronie terenów byłych hitlerowskich obozów zagłady (Dz.U z 2015 r. poz. 2120)

ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. z 2020 r. poz.282)

ustawa z dnia 22 listopada 2018 r. o grobach weteranów walk o wolność i niepodległość Polski (Dz.U. poz. 2529)

The possibilities of tourism exploitation war's necropolis in Poland – remarks in the light of the Freeman Tilden's principles of heritage interpretation

Abstract

The paper presents some aspects of the war's cemeteries and graves protection in Poland – as a part of cultural heritage - and their tourism potential. Between those two items there are strict relation and reciprocal connections. The text deals with the terminology and main problems of the war cemeteries protection in Poland. It discuss also the main cultural values of the war cemeteries, possibilities and limits of their exploitation in tourism. It were

presented selected examples of the war necropolis complexes as well as a description of a tourist route based on those objects.

The paper author joined the referred issues with the principles of heritage interpretation, formulated more than 60 years ago by F. Tilden in his famous *Interpreting Our Heritage*. He proposed also their possible application in the field of the war's cemeteries protection and heir tourism using in modern Poland.

Key words: war's cemeteries and graves, heritage interpretation, tourism, *thanatotourism*, Freeman Tilden